

Filipek, Na wargach (feat. Diana Ciecierska & Ra

Znów jadę drogą, szybki ruch
Czuję, że świat wyprzedza mnie
Na wargach smak Twoich ust
A w głowie myśli - dobre i złe

Nie wiem, przed czym tak uciekam (uciekam)
Ale to jest temat rzeka
Utopiłem się w problemach, które zamazuję kwitem
A mój psychoterapeuta odwołał pierwszą wizytę (heh)
Prawda bywa czasem przykra
Chowam smutek, tak jak Theo kiedyś obraz Szczygła (ya)
Przeszłość działa tak jak dźwignia
A ta runda trwa dekadę i chyba nie wygram
Czemu hajs mają krety (czemu?)
Którzy ogłupiają tłumy, tak jak benzodiazepiny
Czemu życie to Instagram, a ludzie to konformiści?
Nie umiem tak żyć i rzygam od nienawiści
Ciągłe żyję tym, co wczoraj
I patrzę do Myśłodsiewni
Jak Harry u Dumbledore'a
Chcę wiedzieć, co zryło łeb mi
[Refren: Diana Ciecierska]
Znów jadę drogą, szybki ruch
Czuję, że świat wyprzedza mnie
Na wargach smak twoich ust
A w głowie myśli - dobre i złe

Czuję kiepską atmosferę (oh)
Ludzi, co nie wiedzą wiele
Ja na lewej mam Tysona
Czasem się oczyszcza klimat tutaj lepiej od Dysona
Przeczytałem setki książek, chciałem żyć jak Ojciec Chrzestny
Ale przyjaźń tu się kończy, kiedy znikną kreski
Jeśli jeszcze nie przemilił, to czas ich przemili
Muza to ciągle od lat mój najlepszy consigliere
Tylko jej tak mogę ufać, tylko jej się chcę wygadać
Dwadzieścia cztery h na dobę, choć nie tykam nigdy władza
Chciałem jak Daniel Sempere, znaleźć spokój pośród stron
Przeczytałem ich tak wiele, powiedz mi, gdzie jest mój dom?

Znów jadę drogą, szybki ruch
Czuję, że świat wyprzedza mnie
Na wargach smak Twoich ust
A w głowie myśli - dobre i złe
You might also like
Demony
Filipek
Powrót Króla
Filipek
Mówię o twojej karierze (Bedoes diss)
Filipek

A w głowie resztki jesiennej depresji
Chciałbym zamienić L4 na D3
A nie zamienić na kolejny bad trip
Jakbym omijał problemy na wstecznym
Raz woda z gwinta, a raz chill and Netflix
Ale obiecuję, że wrócę, zanim zatęsknisz
Może trochę później, bo to brzmi jak "nie bądź śmieszny"
Gdy wszystko pozostałe jest jak za żółte monety
Całe życie na coś czekasz, ale ten świat
Bardziej potrzebuje Twojej odwagi, niż cudów
Zapisuję kolejne wersy na bletkach
By poruszyć ludzi, zrobię to bez magii Voodoo

Kleję mozaiki z pomieszanych uczuć
Mam noże w plecach i motyle w brzuchu
Kto by pomyślał, że najwięcej bólu
Zadały rzeczy, które nie mogły mnie ukłuć (ej)

Znów jadę drogą, szybki ruch
Czuję, że świat wyprzedza mnie
Na wargach smak Twoich ust
A w głowie myśli - dobre i złe